

Ab ovo, czyli o koncepcji państwa prawa

Abstrakt

Koncepcja państwa prawa pochodzi z niemieckiej refleksji politycznej i prawnej. Najpełniejszy wyraz idea *Rechtsstaat* znalazła w pracach Roberta von Mohla, którego zdaniem prawo w państwie musi być jasne i przejrzyste, zaś najwyższym jego wyrazem powinna zostać konstytucja, której będą podlegać wszyscy bez wyjątku. Artykuł opisuje genezę oraz kształtowanie się koncepcji państwa prawa na przełomie XIX i XX wieku, szczególnie uwagę poświęcając rozróżnieniu materialnego i formalnego państwa prawa.

Słowa kluczowe

państwo prawa, *Rechtsstaat*, władza wykonawcza, państwo, społeczeństwo obywatelskie, pozytywizm prawniczy

Podstawowa trudność w pisaniu o państwie prawa i używaniu tego pojęcia polega na tym, że w literaturze prawniczej traktuje się je jako pojęcie otwarte, tj. nieposiadające jasnych ram użycia. Jak wskazują bowiem niektórzy autorzy², istnieje dla tego stanu rzeczy uzasadnienie już u źródła powstania tej koncepcji, czyli w niemieckiej tradycji *Rechtsstaat*, która po pierwsze, ma wielu twórców, po drugie, jest używana w różnych celach. Fakt, że zasada państwa prawa znalazła swoje odzwierciedlenie w konstytucji bońskiej z 1949 r., wcale nie zakończył sporów na temat tego, co jeszcze może ona obejmować. Pewien pluralizm w traktowaniu pojęć naukowych jest w każdym obszarze nauki nieunikniony i nieodzowny, tu przyjmuje się jednak, że tak ważne pojęcia zasługują na wysiłek definicyjny. Stąd też w niniejszym określeniu tego, co za państwo prawa należy uznać, ograniczę się tylko do treści nieodzownych dla właściwego zrozumienia tej idei i zasady.

¹ Sekretarz redakcji „Samorządu Terytorialnego”, z-ca redaktora naczelnego „Orzecznictwa w Sprawach Samorządowych”.

² Zob.: M. Zmierzak, *Kształtowanie się koncepcji państwa prawnego (na przykładzie niemieckiej myśli polityczno-prawnej)*, [w:] H. Rot (red.), *Demokratyczne państwo prawne (aksjologia, struktura, funkcje). Studia i szkice*, Wrocław 1992, s. 41–52; L. Morawski, *Spór o pojęcie państwa prawnego*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 4, s. 3–12; Z.A. Maciąg, *Kształtowanie zasad państwa demokratycznego i socjalnego w Niemczech (do 1949 r.)*, Białystok 1998; L. Jodkowska, *Państwo opiekuńcze w Polsce i w Niemczech*, Warszawa 2009; J. Nowacki, *Rządy prawa. Dwa problemy*, Katowice 1995; K. Jonca, *Ewolucja pojęcia „państwa prawnego” w niemieckiej doktrynie prawnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1976, t. VII, s. 213–227; A. Gryniuk, *Pozytywistyczna koncepcja państwa prawnego i jej późniejsze teoretyczne i praktyczne modyfikacje*, [w:] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998, s. 87–95.

Nie powstaje dziś wątpliwość, że państwo prawa to pokłosie niemieckiej refleksji politycznej i prawnej, jednak nieprawdą byłoby twierdzenie, jakoby o jego powstaniu nie decydowała ówczesna kondycja polityczna i intelektualna całej Europy i świata. Na jej narodziny miały z pewnością wpływ ruchy emancypacyjne rodzącej się klasy zamożnych mieszczan, która zwłaszcza po rewolucji francuskiej starała się umocnić własną pozycję przez przededefiniowanie koncepcji państwa i roli obywatela.

W ówczesnym piśmiennictwie zwraca uwagę szczególne akcentowanie praw jednostki w państwie, które było motywowane silnym sprzeciwem wobec zużytego już w XVIII w. państwa totalnego czy despotycznego. Myśl filozoficzna tamtych czasów w niczym nie była tak zgodna, jak w tym, że podstawą przyszłego państwa muszą być prawa i szczęście jego obywateli, zaś najlepszym środkiem do ich zagwarantowania będzie dobre, jasne oraz powszechnie uznane i stosowane prawo w formie ustawy. W tym duchu pisał Karol Monteskiusz, Jan Jakub Rousseau i Immanuel Kant – czyli największe intelektualne drogowskazy ówczesnego świata. Ich argumentację wzmacniało powstanie struktur państwowych w Stanach Zjednoczonych, których podstawą była konstytucja oraz prawa i obowiązki obywatela, a nie – jak w Europie – wola monarchy.

W tym miejscu trzeba także zaznaczyć występowanie ważnej dyferencji w obszarze koncepcji państwa prawa, która zarysowała się w jego rozwoju i która pozostaje aktualna do dziś w obszarze refleksji o państwie i prawie – rozróżnienie materialnego i formalnego państwa prawa. Materialne państwo prawa wywodzi się z koncepcji prawnonaturalnych i w swoim centrum zawiera prawa obywatela jako podstawę funkcjonowania państwa i systemu prawnego. W rozumieniu formalnym państwo prawa również uwzględnia prawa jednostki, lecz główną troską obejmuje się tu dbałość o wskazanie ograniczeń, w których prawo działa. Ta z pozoru mała różnica ma jednak znaczące konsekwencje dla rozumienia wielu aspektów związanych z miejscem jednostki w państwie, zobowiązaniami państwa, rolą prawa w społeczeństwie itd. Do szczegółów tej dyferencji wrócę w dalszej części artykułu.

Jako pierwszy sformułowania *Rechtsstaat* użył Johann Wilhelm Placidus w dziele *Literatur der Staatslehre* (1798 r.), w którym najważniejszą rolę państwa prawa przypisywał zabezpieczeniu praw człowieka, czyli jego wolności³. Pojęcie to stało się szybko popularne w kręgach niemieckich liberałów i przybrało formę koncepcji, która wiązała w sobie zarówno koncepcje państwa, jak i jego roli w życiu obywateli.

Najpełniejszy wyraz idea *Rechtsstaat* znalazła w pracach wybitnego niemieckiego profesora prawa Roberta von Mohla⁴. R. Mohl, którego można chyba nazwać ojcem tej

³ Zob. J.W. Placidus, *Literatur der Staatslehre – Ein Versuch*, Strassburg 1798.

⁴ Pierwszą i najważniejszą książką R. Mohla była *Die Polizeiwissenschaft nach den Grundsätzen des Rechtsstaat*, Tübingen 1844; warto wskazać także na *idem*, *Encyklopädie der Staatswissenschaften*,

koncepcji, jako pierwszy wskazał na historyczną i doktrynalną genezę państwa prawa. W jego inspiracjach można znaleźć przede wszystkim dwa punkty ciężkości: prawo natury (ze szczególnym wskazaniem na Hugona Grocjusza) oraz racjonalizm (z podkreśleniem wizji człowieka I. Kanta). W myśl koncepcji prawnonaturalnych centrum wszelkiego odniesienia jest natura człowieka i jego rozumienie dobra lub zła. Z tego też punktu widzenia podstawową funkcją państwa jest zapewnienie realizacji wolnej woli jego obywateli, przy czym środki, jakie miałyby to zapewniać, można dobrać stosownie do ich skuteczności. Racjonalizm odsyła zaś do filozoficznej koncepcji człowieka jako istoty rozumnej, czyli podejmującej decyzje i działającej zgodnie z racjonalnym rozeznaniem porządku społecznego, dobra, użyteczności itd. Z ducha racjonalizmu (John Locke) wywodzą się także koncepcje porządku społecznego opartego na umowie społecznej, a więc porządku, który nie bierze się ani z woli władcy, ani nie jest dany od Boga.

Według R. Mohla państwo powstaje w wyniku rozumnej woli wolnych i równych sobie jednostek, które porozumiały się ze sobą w ramach umowy o poddaniu się władzy państwowej⁵. Poddani powierzają władztwo nad sobą, pod warunkiem że będzie ono sprawowane zgodnie z wymogami ludu. W innym przypadku podmiot sprawujący władztwo może zostać zmieniony. Podstawowym celem państwa prawa jest zaspokojenie potrzeb ludu, jego dobro, ochrona i bezpieczeństwo prawne. R. Mohl podkreśla z całą mocą, że państwo to nie tylko stróż negatywnych praw i wolności obywatelskich, ale także aktywny, pozytywnie wpływający na życie społeczno-gospodarcze czynnik wspomagający obywateli w ich dążeniu do zaspakajania potrzeb i realizacji celów życiowych – jest to istota materialnego państwa prawnego. W wizji R. Mohla wolność jest prawem podmiotowym jednostki i jest niezbywalna – jej jedynym dopuszczalnym ograniczeniem może być tylko wolność innej jednostki, a więc wspólnotowy charakter państwa. Społeczeństwo składa się nie tylko z jednostek, lecz także z różnych związków dobrowolnie tworzonych dla urzeczywistnienia różnorodnych dążeń. W myśl tej koncepcji prawo w państwie musi posiadać konstrukcję logiczną i rozumną, co dziś można interpretować jako wymóg jasności i przejrzystości prawa. Najwyższym zaś prawem powinna zostać konstytucja, której będą podlegać wszyscy bez wyjątku. R. Mohl nie umieścił w swojej koncepcji podziału władzy, takiego, jaki proponował K. Monteskiusz, stąd też nie ma tu mowy o sądowej kontroli działania władzy⁶.

Tübingen 1859; również *idem*, *Encyklopedia umiejętności politycznych*, t. 1 i 2, tłum. A. Białecki, Warszawa 2003.

⁵ Na temat koncepcji R. Mohla zob. Z.A. Maciąg, *op. cit.*, s. 82–100.

⁶ Pisma R. Mohla są pełne niejasności i utrzymane w eseistycznym stylu, jednak mimo wszystko – przy pewnych zastrzeżeniach rzecz jasna – wskazują na to, że koncepcja R. Mohla najmocniej odcisnęła się na rozwijającej się dalej idei *Rechtsstaat*. Jego postulaty dotyczące działania państwa na poziomie zapewniania „szczęścia” obywateli dały impuls do późniejszego powstania koncepcji państwa socjalnego.

Warto wskazać na rozróżnienie typów państw, które poczynił R. Mohl. Wyróżnił on sześć podstawowych „gatunków” państw (*Staatsgattungen*): państwo patriarchalne, które porządkuje życie plemienne, władzę w nim sprawuje głowa rodziny; państwo teokratyczne, które wywodzi swoje powstanie od istoty wyższej i uznaje jej zwierzchność, w postaci czystej kierownictwo polityczne i religia są w takim państwie tożsame; państwa patrymonialne, gdzie władza jest skupiona w jednym ośrodku, na państwo składają się lenna militarne, a relacje między władzą a poddanymi opierają się na wzajemnych powiązaniach; państwo klasyczne (starożytna Grecja i Rzym) w formie despotcji, monarchii lub demokracji; państwa despotyczne, w których rolę prawodawcy odgrywa władca, jednostka (poza władcą oczywiście) nie posiada w takim systemie politycznym żadnych praw, społeczeństwo jest właściwie na usługach władcy. Ostatnim – najlepszym według autora – jest typ państwa prawa, które jest wynikiem wielowiekowego rozwoju państwowości i w którym, aby zaistniało, musi wytworzyć się odpowiednia społeczna gotowość. Celem państwa prawnego jest możliwie najpełniejsza realizacja wszystkich sił człowieka i odpowiednio ku temu zorganizowane współżycie obywateli. Dążeniem takiego państwa jest nie tylko pomyślność ogółu, lecz przede wszystkim zadowolenie jednostki i kręgów, w które angażuje się jednostka. Państwo prawa określa obszar swego działania w zależności od rozumnych wymagań swych obywateli. Działania te polegają z jednej strony na dbaniu o porządek publiczny, z drugiej zaś na wspieraniu w realizacji indywidualnych celów ludzkich, ale tylko wtedy i tylko o tyle, o ile nie pozwalają na to środki własne obywatela⁷.

Państwo R. Mohla to państwo o rozbudowanej subsydiarności, które nie tylko zabezpiecza prawa jednostki, lecz także wspiera w osiągnięciu rozumnych celów. Wiąże ono liberalne rozumienie państwa prawnego z jego wartościami pozytywnymi. W *Die Polizei-Wissenschaft nach den Grundsetzen des Rechtsstaates* autor pisze: „Państwo prawne nie może mieć innego celu, jak uporządkowanie współżycia całego narodu w taki sposób, aby każdy jego członek był wspomagany i wspierany w możliwie wolnym i wszechstronnym używaniu oraz wykorzystywaniu swoich sił”⁸. Zaznacza on jednak, że każdy obywatel, aby mógł otrzymać od państwa tego typu wsparcie, musi też część swoich sił oddać na potrzeby wspólnych środków, z których będzie w razie trudności wspierany. Takie definiowanie roli obywatela oznacza, że R. Mohl postrzegał relacje między państwem, społeczeństwem i jednostką przez pryzmat ich wzajemnego powiązania oraz ich wzajemnych zależności w relacji praw i obowiązków. Państwo i społeczeństwo mają tworzyć nierozzerwalną więź, w żadnym razie nie powinno dochodzić do konfrontacji między nimi. Koncepcja państwa prawnego oznacza także oprócz

⁷ Zob. M. Zmierczak, *op. cit.*, s. 43.

⁸ R. von Mohl, *Die Polizeiwissenschaft...*, tłum. własne, s. 5. Zob. M. Zmierczak, *op. cit.*, s. 43–45.

gwarancji prawnych szeroko rozwinięty interwencjonizm państwowy, który powinien obejmować troskę państwa o „fizyczną i duchową” kondycję obywateli.

Państwo prawa rozciąga się zatem w swojej aktywności na działania sanitarne, zwalczanie chorób epidemicznych i ich zapobieganie, poprawę warunków życia i opiekę medyczną, zaopatrzenie w lekarstwa i inne środki medyczne, zapobieganie kryzysom gospodarczym i groźbie głodu czy pomoc w przypadkach niezawinionej, wywołanej zdarzeniami losowymi biedy indywidualnych osób oraz nędzy całej klasy⁹.

Zarówno dla R. Mohla, jak i jego następców z zagadnieniem państwa prawa wiązało się oparcie struktur prawnych w obowiązującej konstytucji. Według niego konstytucyjne państwo prawa charakteryzuje się tym, że¹⁰:

- 1) cała władza państwowa jest sprawowana zgodnie z sensem i celem państwa prawa i to niezależnie od tego, czy jest to władza monarchy, czy też organu wybranego na czas określony;
- 2) nadzwyczajne uprawnienia władzy konieczne do sprawowania rządów zostały określone przez konstytucję co do ich form, granic i właściwości;
- 3) prawa jednostek zostały ustanowione na zasadzie równości wobec władzy państwowej;
- 4) zostały ustanowione instytucje gwarantujące te prawa, w szczególności zaś zgromadzenie obywateli dysponujące środkami na realizację tego celu.

O ile przez konstytucję R. Mohl rozumiał ogólne zasady „sztywno” ustalone, o tyle administrację traktował jako instancję podporządkowaną ciągłemu działaniu na rzecz realizacji zasad konstytucyjnych w konkretnych przejawach życia państwowego. Administracji zalecał natomiast poszanowanie konstytucji i przestrzeganie prawa, realizację celów konstytucji oraz rozwagę w korzystaniu z narzędzi niosących niedogodności dla obywateli. Jednocześnie mocno zaznaczał odpowiedzialność organów za przekroczenie granic prawa, konieczność stworzenia instytucjonalnych gwarancji wniesienia skargi przeciw niekonstytucyjnym działaniom organów państwowych. Te ostatnie aspekty jego modelu świadczą o tym, że jakkolwiek uznany przez historię doktryny za twórcę materialnego państwa prawnego, R. Mohl zawarł w swojej koncepcji także elementy formalnego państwa prawa, które stało się z kolei podstawą koncepcji pozytywistycznych. Do szczegółów tego rozróżnienia powrócę w dalszej części artykułu.

Materialne państwo prawa w takim ujęciu cechuje tendencja do zamazywania granic między społeczeństwem a państwem, tymczasem w drugiej połowie XIX w. koncepcja państwa prawa zaczęła być używana jako argument na rzecz jasnego ograniczenia roli państwa – jest to podstawa rozumowania o państwie prawa jako formalnym pań-

⁹ Zob. R. von Mohl, *Die Polizeiwissenschaft...*, s. 72–315. Por. zob. Z.A. Maciąg, *op. cit.*, s. 82–100.

¹⁰ R. von Mohl, *Enzyklopädie...*, s. 130–131.

stwie prawa. Największą popularność zyskała wówczas definicja podana przez Friedricha von Stahla, który pisał: „Państwo powinno być państwem prawnym, oto jest hasło i prawdziwy motor rozwoju nowszych czasów. Powinno ono dokładnie określić i niewzruszenie za pomocą prawa zabezpieczyć drogi i granice swego działania oraz sferę wolności swoich obywateli i nie powinno metodami państwowymi, a więc bezpośrednio, narzucać idei moralnych bardziej niż to należy do sfery prawnej, to jest tylko dla koniecznego ograniczenia. To jest pojęcie państwa prawnego, nie w tym sensie, że państwo po prostu posiada porządek prawny bez zadań administracyjnych albo że tylko chroni prawa jednostek – nie obejmuje ono w ogóle celu i treści państwa, a jedynie sposób i charakter, w jaki one mają być realizowane”¹¹.

Stanowisko to reprezentowali także inni zwolennicy ujęcia formalnego (określanego czasem także jako formalno-instytucjonalne), jak np. Otto Bähr. Nie byli oni – rzecz jasna – zgodni w innych podstawowych kwestiach, jak ta, czy państwo opiera się na umowie społecznej, jednak zgadzali się bezwzględnie co do prymatu prawa nad wszelkimi działaniami władzy. Nawet w systemie patrymonialnym władza musi mieścić się w granicach prawa opartego na konstytucji, ponad którą nie ma już innego prawa. O. Bähr uznawał za najważniejszą cechę państwa prawa, obok niezawisłości sędziowskiej, poddanie niezależnemu orzecznictwu także decyzji administracji państwowej. Sądom przysługiwałoby prawo interpretowania ustaw określających zadania administracji publicznej i na tej podstawie mogłyby orzekać o legalności jej działań. Musiałyby one przy tym być całkowicie niezależne od administracji¹².

Rolę sądu i konstytucji z całą mocą podkreślał także Rudolf von Gneist¹³. Nie był przy tym zwolennikiem oddzielania społeczeństwa od państwa, bo rozdział taki jest charakterystyczny raczej dla władzy absolutnej. W ustroju konstytucyjnym społeczeństwo – jako zbiór aktywności różnych nieskorelowanych ze sobą grup społecznych – oraz państwo powinny stanowić jedność. Ponieważ za nieuniknione uważał powstawanie konfliktów między jednostkami i różnego typu organizacjami społecznymi, postulował utworzenie trzyinstancyjnych sądów administracyjnych, w których czynny udział miał przypaść także „czynnikowi społecznemu”, a więc nie tylko urzędnikom państwowym. R. Gneist odrzucał jednocześnie ideę suwerenności ludu i nienaruszalności praw jednostkowych – tak ważnych dla wcześniejszych koncepcji materialnych. W tym systemie państwo prawa to przede wszystkim system monarchii konstytucyjnej, którego rolą byłoby przewyciężanie dychotomii państwo–społeczeństwo odziedziczonej po państwie absolutnym. Widać też na tym przykładzie wyraźnie, że formalne

¹¹ F.J. Stahl, *Rechts- und Staatslehre auf der Grundlage der christlichen Weltanschauung*, Heidelberg 1856, s. 137, [za:] M. Zmierczak, *op. cit.*, s. 44.

¹² Zob. Z.A. Maciąg, *op. cit.*, s. 117–120.

¹³ *Ibidem*, s. 120–122.

rozumienie państwa prawa, jakkolwiek przynosiło oczywisty pożytek instytucjonalny w postaci uzasadnienia i wzmocnienia roli sądów, nie zmierzało wcale w kierunku demokratycznej formy sprawowania władzy.

Koncepcja państwa prawa ustawiona na torach formalnego ograniczenia roli państwa w życiu obywateli zaczęła się jednak kształtować pod koniec XIX w. i degenerować na początku XX w. Termin *Rechtsstaat* był używany w znaczeniu coraz bardziej sformalizowanym – coraz mniej mówiono o celach, jakie państwo ma realizować, coraz więcej natomiast o tym, że wszelka działalność państwa i jego organów musi mieć podstawę prawną – miałyby to być warunek wystarczający dla państwa prawa. Na początku XX w. termin ten był głównie kojarzony ze zgodnością z ustawą w wykonywaniu władzy wojskowej, finansowej, politycznej oraz wyłączeniowej w nadzorze nad gminami, kościołami czy stowarzyszeniami¹⁴. Na tę sytuację wpływ mieli także pozytywiści, wśród nich Paul Laband czy Karl Magnus Bergbohm, którzy pojęcie prawa sprowadzali do ustawy¹⁵. Państwo prawa stało się państwem ustawowym i w tym sensie, jak pisał Hans Kelsen¹⁶, każde państwo było państwem prawnym, gdyż w każdym mamy do czynienia z ustawodawstwem.

Nie ulega wątpliwości, że kierunek formalno-prawny wiązał się odejściem od prawnonaturalnego pojmowania roli państwa¹⁷. K.M. Bergbohm, jako czołowy krytyk praw naturalnych, za jedno z niewielu osiągnięć koncepcji prawa naturalnego uznał wypracowanie szeroko rozumianej koncepcji państwa prawa, do której zaliczył konstytucyjne gwarancje dla ustawodawstwa stanowiącego z udziałem przedstawicielstwa narodowego, praworządną administrację, zapewnienie ochrony przed jej samowolą i w konsekwencji wysunięcie na plan pierwszy władzy ustawodawczej¹⁸.

Nie ma w przypadku rozwoju XIX-wiecznej koncepcji państwa prawa mowy o rewolucji w jego rozumieniu, lecz raczej o przesuwaniu akcentów. Najbardziej akcentowano takie elementy, jak pewność prawa, obliczalność i przewidywalność zachowań organów państwa, równość wobec prawa oraz pewność i nietykalność własności. Pozytywiści szczególną wagę przywiązywali do zagadnienia definicji prawa, o której brak oskarżano właśnie koncepcje prawnonaturalne. Wydarzeniem znaczącym dla losów koncepcji państwa prawa było uchwalenie w 1850 r. konstytucji Prus, w której wykluczono sędziowską kontrolę ustaw, tym samym każde prawo, bez względu na jego kwalifikacje moralne, społeczne lub inne, musiało zostać uznane za wiążące, co ostatecznie

¹⁴ Zob. Z.A. Maciąg, *op. cit.*, s. 129–135.

¹⁵ *Ibidem*, s. 132.

¹⁶ Por. H. Kelsen, *Czysta teoria prawa*, tłum. R. Szubert, Warszawa 2014.

¹⁷ Prawo natury w koncepcjach państwa i prawa wiąże się raczej z materialnym państwem prawa, prawo pozytywne kojarzone jest za to raczej z formalnym państwem prawa.

¹⁸ K.M. Bergbohm, *Jurisprudenz und Rechtsphilosophie – Kritische Abhandlung*, Lipsk 1892, s. 216–217. Zob. Z.A. Maciąg, *op. cit.*, s. 130–135.

uczyniło z koncepcji państwa prawa jedynie hasło. Nie oznaczało to oczywiście, że w takim ujęciu brakowało miejsca na prawa obywateli czy zasadę równości wobec prawa, akcentowano raczej konieczność ich instytucjonalnego zabezpieczenia – większość z tych praw doczekała się także gwarancji konstytucyjnych – jednak brak instancji kontrolującej prawo z całą pewnością wykraczał poza pierwotną ideę państwa prawa.

Koncepcja *Rechtsstaat*, i to właśnie w rozumieniu materialno-prawnym, odrodziła się niejako w 1949 r. w konstytucji bońskiej. Na ten fakt bez wątpienia miał wpływ okres III Rzeszy Niemieckiej, który po wojnie wytworzył silną potrzebę gwarantowania prawa jednostki i obywatela w taki sposób, aby nie można było ich usunąć z obszaru działania państwa. Fakt, że koncepcja ta przetrwała okres III Rzeszy, świadczy o tym, iż była wartością cenną i pożądaną w nowym, powojennym porządku prawnym¹⁹. Co więcej, stała się odtąd nie tylko pojęciem nauki prawa, nie tylko terminem używanym w dyskusjach politycznych, ale także zasadą prawną, wprowadzaną przez ustawodawcę i objaśnianą w rozbudowanym orzecznictwie konstytucyjnym. Artykuł 28 § 2 tej konstytucji stanowi, że porządek konstytucyjny w poszczególnych państwach związkowych (landach) musi odpowiadać „zasadom republikańskiego, demokratycznego i socjalnego państwa prawnego w rozumieniu niniejszej konstytucji”. Ponieważ w konstytucji z 1949 r. sformułowanie „państwo prawne”²⁰ zostało użyte tylko raz, jego prawnicze rozumienie zostało ukształtowane dopiero w orzecznictwie, przy znaczącym wykorzystaniu tego pojęcia przez naukę prawa. Jak podkreślają niektórzy komentatorzy²¹, treść pojęcia „państwo prawa” może być określona jedynie drogą analizy tekstów prawnych i prawniczych, w których zostało ono użyte. Przy czym pojęcie to bywa używane również politycznie,

¹⁹ Jeden z najgłośniejszych sporów między pozytywizmem prawniczym a doktrynami prawa natury przebiega wokół głównej osi, jaką jest stosunek prawa do moralności. Współcześnie spór ten jest nazywany „tezą o rozdziale i o związku”, zob. np.: R. Alexy, *W obronie niepozytywistycznej koncepcji prawa*, tłum. L. Morawski, „Państwo i Prawo” 1993, nr 11–12, s. 34–49; H.L.A. Hart, *pozytywizm i oddzielenie prawa od moralności*, [w:] *idem, Eseje z filozofii prawa*, tłum. J. Woleński, Warszawa 2001, s. 79.

²⁰ Chodzi oczywiście o *Rechtsstaat*, które na język polski można tłumaczyć i jako „państwo prawa”, i jako „państwo prawne”. W doktrynie od wielu lat toczy się spór o zasadność używania określonego sformułowania, tzn. czy poprawne jest używanie pojęcia państwa prawa, czy państwa prawnego. Uważam, że jest to ewidentny przykład scholastycznego sporu, którego wynikiem mogą być nawet opracowania naukowe. Niemniej nie sądzę, by stosowanie określenia państwo „prawa” lub „prawne” miało jakiegokolwiek przełożenie na jego/ich zakres znaczeniowy. Przeciwnie uważa natomiast Roman Tokarczyk, zdaniem którego należy rozróżniać te terminy: „państwo prawne» i pochodzące od niego terminy, mają znaczenie wąsko legalistyczne – podkreślają podejmowanie decyzji w państwie w oparciu o prawo. Jest to znaczenie nie tylko wąskie, ale i jakby płytsze ponieważ nie wykluczające domniemania amoralności prawa. Natomiast termin «państwo prawa» bywa rozumiany szerzej i głębiej w różnych dyscyplinach naukowych – filozofii, prawoznawstwie, politologii, socjologii i psychologii” – zob. *idem, Paradygmatyczne ujęcie koncepcyjnych i ustrojowych aspektów demokratycznego państwa prawa*, <http://www.romantokarczyk.pl/eseje/paradygma.html>. [dostęp: 04.05.2016].

²¹ Ph. Kunig, *Das Rechtsstaatsprinzip. Überlegungen zu seiner Bedeutung für das Verfassungsrecht der Bundesrepublik Deutschland*, Tübingen 1986, s. 481 i n.

tj. służy z powodzeniem zarówno przeciwnikom, jak i zwolennikom określonych rozwiązań prawnych. Niemniej jednak, analiza prawnicza pozwala wskazać na następujące aspekty państwa prawa: zakaz samowoli, dążenie do dobra ogólnego i sprawiedliwości materialnej, zapewnienie sprawiedliwych i równych procedur, pewność prawa we wszystkich aspektach działania państwa, związanie prawem organów państwa oraz wydajność działań państwa.

Na uwagę zasługują niektóre rozumienia państwa prawa formułowane *explicite* przez prawników niemieckich. Klaus Stern w mowie rektorskiej wygłoszonej w 1971 r. na Uniwersytecie Kolońskim wymienił osiem zasad państwa prawa: 1) państwo i władza państwowa są oparte na konstytucji, która jest aktem najwyższej rangi; 2) relacja między obywatelami a państwem jest określona przez prawa zasadnicze – prawa człowieka i prawa obywatelskie – które gwarantują przede wszystkim osobiste wolności; 3) władza państwowa nie jest skoncentrowana w jednym organie, ale podzielona według funkcji, jakkolwiek te funkcje niekiedy się krzyżują (uzupełniają), a podział ten jest zazwyczaj podziałem na władzę prawodawczą, wykonawczą i sądowniczą; 4) podstawą i granicą wszelkiego działania państwa jest prawo i konstytucja dla władzy ustawodawczej, ustawy i rozporządzenia dla administracji i sądów; 5) wobec ustawy każdy jest równy – równość oznacza tu połączenie państwa prawa z zasadą demokracji; 6) istnieją gwarancje szerokiej ochrony prawnej sprawowane przez niezawisłe sądy w ramach ustawowo przewidzianego postępowania; ochrona ta służy także przeciw działaniom władz państwowych, w tym również władzy ustawodawczej; 7) istnieje system odpowiedzialności funkcjonariuszy państwowych, przejawiający się w ich odpowiedzialności karnej oraz odpowiedzialności za szkody wyrządzone obywatelom lub uszczuplenie prawa obywateli; 8) na pojęcie państwa prawa składają się też zasady ukierunkowujące działalność organów państwa, a sprecyzowane przez niemiecki trybunał konstytucyjny. Należą do nich: proporcjonalność środków i celów (*Verhaeltnismaessigkeit*), przewidywalność (*Vorhersehbarkeit*) oraz obliczalność państwowej ingerencji (*Berechenbarkeit*)²².

Należy w tym miejscu zaznaczyć jeszcze jedną istotną kwestię – w konstytucji niemieckiej mowa jest o socjalnym państwie prawa i właściwie otwartą kwestią pozostaje, czy jest to tylko wariant państwa prawa, czy raczej kontaminacja państwa prawa i państwa socjalnego. Jak wskazuje M. Smolak²³, niemiecka doktryna prawnoustrojowa nie wypracowała jednolitego ujęcia wzajemnych relacji koncepcji państwa socjalnego i koncepcji państwa prawa na podstawie norm konstytucji bońskiej. Wśród badaczy daje się jednak zauważyć jedno wspólne stanowisko w tej sprawie. Teoretycy byli zgodni, że do

²² K. Stern, *Der Rechtsstaat*, Kreifeld 1971, s. 7–30

²³ Zob. M. Smolak, *Między koncepcją państwa socjalnego a koncepcją „Rechtsstaat”*, [w:] S. Wronkowska (red.), *Polskie dyskusje o państwie prawa*, Warszawa 1995, s. 28–37.

nienaruszalności materialnych elementów państwa prawa należy przede wszystkim sprawiedliwość socjalna, godność ludzka i wolność osobista. Powołując się na wartości wyrażone w ustawie zasadniczej, teoretycy sformułowali wniosek, że podstawowe znaczenie ma tutaj sposób realizacji sprawiedliwości socjalnej, podkreślając przy tym, iż rozważania o realizacji sprawiedliwości socjalnej i poszanowaniu godności ludzkiej zażębiają się z funkcjami państwa spełnianymi w sferze socjalnej.

To, co istotnie różni obie te koncepcje, to po pierwsze, określenie treści takich pojęć, jak wolność osobista, sprawiedliwość i godność ludzka, a po wtóre, stanowisko w sprawie konstytucyjno-prawnego charakteru zasady państwa socjalnego, wyrażonej w tekście ustawy zasadniczej. Przy czym istnieją dwa podejścia do zasady państwa socjalnego, różniące się przypisaniem bądź nie funkcji normatywnej tej zasadzie.

W podejściu pierwszym, zakładającym normatywny charakter tej klauzuli, przyjmuje się, że nie ma sprzeczności między koncepcją państwa prawa i koncepcją państwa socjalnego. Stanowisko to uznaje obie koncepcje za komplementarne i na gruncie konstytucji stanowią one całość. Zwolennicy tego podejścia oparli się na tezie, że obie koncepcje odnoszą się do tych samych sfer aktywności państwa i zakładają ten sam katalog wartości – ich kontaminacja stanowi zatem pełnię państwa prawa. Peter Badura mówi na przykład o „ideowej jedności”, ponieważ państwo prawne jest materialne o tyle, o ile jest socjalnym państwem prawnym²⁴. Natomiast Bernd Bender twierdzi, że realizacja państwa socjalnego jest możliwa jedynie przy zastosowaniu koncepcji państwa prawa²⁵. Taka interpretacja równa się *de facto* uznaniu koncepcji socjalnego państwa prawnego za szczególny przypadek państwa prawa²⁶.

Drugie podejście odmawia charakteru normatywnego zawartej w art. 28 ust. 1 niemieckiej ustawy zasadniczej klauzuli stanowiącej o państwie socjalnym. Traktuje się ją najwyżej jako wskazującą cel państwa, do którego powinno ono zmierzać, a nie jako wiążącą zasadę konstytucyjną. Głównym przedstawicielem tego nurtu był Ernst Forsthoff²⁷, który uważał, że państwo socjalne to nic innego jak państwo prawa z rozbudowaną funkcją fiskalną, ta zaś wypływa bezpośrednio z realizacji funkcji państwa prawa, jaką jest zachowanie i dbanie o społeczny porządek. Opowiadał się on za odrzuceniem koncepcji państwa socjalnego, ponieważ funkcje państwa z powodzeniem można wypełniać z zastosowaniem formuły

²⁴ P. Badura, *Der Zustand des Rechtsstaates*, Referat von P. Badura und G. Boellecke veranstaltet am 21. Marz 1986 in Spreyergrotte, Cappenberger Gespräche der Freiherr-vom-Stein-Gesellschaft, Bd. 21, Köln 1986. Zob. Z.A. Maciąg, *op. cit.*, s. 131–137.

²⁵ Zob. R. Radwański, *Konstytucyjna ochrona „demokratycznego, socjalnego i prawnego” ustroju RFN przed zagrożeniem wewnętrznym*, „Przegląd Stosunków Międzynarodowych” 1976, nr 3.

²⁶ Por. rozważania zawarte w rozdziale *Socjalny model demokratycznego państwa prawa* [w:] R. Wornicki, *Spór o demokratyczne państwo prawa. Teoria Jürgena Habermasa wobec liberalnej, republikańskiej i socjalnej wizji państwa*, Warszawa 2007, s. 82–100.

²⁷ Zob. E. Forsthoff, *Die Umbildung des Verfassungsgesetzes*, [w:] M. Tohidipur (Hrsg.), *Der Bürgerliche Rechtsstaat*, Frankfurt n. M. 1978.

Rechtsstaat. Zdaniem E. Forsthoffa w niemieckiej ustawie zasadniczej bezpośrednio wyrażono jedynie założenia państwa prawa, a porządek socjalny nie jest porządkiem konstytucyjnym. Niemożliwe jest połączenie gwarancji formalnej praworządności (co jest właściwe dla państwa prawa) z założeniami materialnego państwa prawa. Uzasadnia to – jego zdaniem – historyczne powinowactwo państwa prawa z określonymi zasadami ustrojowymi, a państwa socjalnego ze sferą administracji. Łączenie tych koncepcji musi prowadzić do kryzysu, jako że są to wielkości z natury rzeczy nie do pogodzenia.

Spory dotyczące pojęć naukowych zawsze cechuje pewne ryzyko. Niesie to z sobą zawsze szanse nowych konceptualizacji, ale i zagrożenia – przykładem mogą być obserwacje poczynione przez jednego z najlepszych znawców koncepcji *Rechtsstaat* w Niemczech – Philipa Kuniga²⁸. Zdaniem badacza „państwo prawa” ma dwojakie znaczenie: po pierwsze, służy do polemik politycznych, a po drugie, jest pojęciem prawnym, istotnym dla procesu tworzenia prawa oraz wykładni prawa niemieckiego. Zdaniem autora wszystkie zasady, na które powołuje się Federalny Trybunał Konstytucyjny, można wywieść z innych przepisów konstytucji. Jego zdaniem *Rechtsstaat* jest wypełniany treścią przez odwołanie do różnych obowiązujących norm prawnych, zwłaszcza do norm sformułowanych w konstytucji. Píše on: „wszystkie problemy państwa prawnego znajdują swoje rozwiązanie w konstytucji, tak że odwoływanie się do ogólnego pojęcia państwa prawnego jest zbędne nie tylko z dogmatycznego, ale i praktycznego punktu widzenia”²⁹. Ph. Kunig przestrzega nawet, że odwoływanie się do państwa prawa może stanowić dogodny instrument dla tych, którzy zechcą nadać mu znaczenie zgoła odmienne od zazwyczaj przypisywanego³⁰.

Jako ważny element retrospekcji historii kształtowania się koncepcji państwa prawa wypada zaakcentować i pogłębić rozróżnienie, które funkcjonuje w refleksji nad tą ideą – formalnego i materialnego aspektu państwa prawa. Jeżeli przyjąć, że ojcem idei państwa prawa jest R. Mohl, wtedy trzeba też przyjąć, iż państwo prawa było pierwotnie rozumiane jako materialne państwo prawne i dopiero później zaczęło być rozumiane w aspekcie tylko formalnym. Rozróżnienie to funkcjonuje do dziś i – choć nie jest ono z punktu widzenia funkcjonowania państwa całkowicie oczywiste – warto uporządkować jego treść.

Materialne państwo prawne charakteryzują – moim zdaniem – następujące wartości:

- 1) centrum idei państwa prawa stanowi jednostka i ochrona jej praw. Jednostka jest traktowana jako byt wolny i autonomiczny;

²⁸ Zob. Ph. Kunig, *op. cit.*

²⁹ *Ibidem*, s. 464.

³⁰ Por. A. Błaś, *Wykonawcza funkcja administracji publicznej w demokratycznym państwie prawa*, [w:] A. Błaś (red.), *Współczesne problemy administracji publicznej i prawa administracyjnego. Materiały z sesji naukowej na temat przeobrażeń we współczesnym prawie administracyjnym*, Wrocław 1999.

- 2) jednostka jest postrzegana w dwóch aspektach, zarówno jako byt społeczny, jak i byt psychiczny (psychospołeczne rozumienie jednostki); dobro ogólne to dobro społeczne;
- 3) jednostka posiada prawa polityczne, ale także ekonomiczne, socjalne i kulturalne;
- 4) państwo prawa uznaje wielorakie podziały społeczne oraz pluralizm interesów i wartości;
- 5) społeczeństwo dominuje nad państwem – jest nie tylko źródłem władzy, lecz powinno w nim stale uczestniczyć, realizując model demokracji uczestniczącej;
- 6) w państwie prawa jest możliwa jedynie gospodarka przy znaczącym udziale państwa;
- 7) obok nienaruszalności praw własności, w imię idei dobra społecznego, w państwie prawa można dopuścić także wywłaszczenie;
- 8) państwo powinno wykazywać działalność planową i interwencyjną i być aktywne w takich obszarach, jak polityka monetarna, polityka celna i podatkowa czy dziedzina ustawodawstwa socjalnego i pracy;
- 9) najbardziej naturalnym ustrojem politycznym dla państwa prawa w tym ujęciu jest demokracja.

Natomiast w obrębie koncepcji formalnego państwa prawa można wyszczególnić następujące atrybuty:

- 1) źródłem prawa i porządku społecznego jest ustawodawca państwowy;
- 2) prawo tworzy porządek niezależny od norm i wartości pozapozytywnych;
- 3) tak rozumiane prawo nie jest instrumentem polityki społecznej, lecz stanowi swego rodzaju sposób komunikacji i porozumiewania się podmiotów społecznych (prawo refleksyjne);
- 4) prawo konstytuuje państwo, które składa się z apolitycznego stanu urzędniczego;
- 5) prawo decyduje o kształcie państwa;
- 6) formalne państwo prawa jest najczęściej państwem zwierzchnim;
- 7) państwo i prawo stanowi byt niezależny w stosunku do społeczeństwa, ma własną autonomiczną moc rządzenia;
- 8) państwo samo ogranicza siebie na rzecz obywateli;
- 9) naczelną zasadą jest ponadspołeczne myślenie kategoriami państwa;
- 10) preferowanym modelem relacji ekonomicznych w tej formie państwa jest gospodarka wolnorynkowa;
- 11) formalne państwo prawa nie musi wiązać się z demokratycznym modelem relacji społecznych.

Kwestią dyskusyjną pozostaje, czy są to dwie koncepcje państwa prawa, czy też są to dwa oblicza tej samej koncepcji, choć dziś i tak, poza rozważaniami akademickim, nie

ma to już większego znaczenia. Bezsprzeczną jednak podstawą wszystkich wariantów państwa prawa jest ochrona praw jednostek i grup społecznych przed nadużyciami władzy. Różne są środki realizacji tego priorytetu – w przypadku państwa realizującego wizję formalno-prawną podstawą ochrony obywatela jest dbałość o prawne działanie instytucji państwowych i prawne określenie granic działania państwa. Ten typ państwa to rodzaj „komunikacyjnej bazy” dla swoich obywateli, która pozwala na poruszanie się w granicach prawa, jednak nie oferuje wizji społecznej ani nie wkracza w jednostkowo rozumiane „szczęście” obywateli³¹. W państwie opartym na modelu materialno-prawnym dąży się do jak najszerzego określenia roli państwa i prawa w życiu obywateli. Model ten opiera się na następującym wnioskowaniu: skoro państwo jest utrzymywane przez wolnych obywateli, jest moralnie zobowiązane do prawnego gwarantowania ich wolności, co w praktyce przekłada się na organizowanie i projektowanie tych obszarów życia obywateli, o których sądzi się, że są konieczne dla społecznej i indywidualnej realizacji potrzeb jednostki. Model materialnego państwa prawa podporządkuje system prawny instancjom niepozostającym pod bezpośrednim wpływem prawa: etyce, moralności, prawom człowieka itd.

W polskim systemie prawnym problem naturalistycznej proveniencji koncepcji materialno-prawnej oraz puryzmu koncepcji formalnych został rozwiązany przez koncepcję demokratycznego państwa prawnego³². Bogusław Banaszak np. w taki sposób swego czasu postrzegał rozróżnienie na formalny i materialny sens państwa prawa: „w sensie formalnym oznacza ono, że cała działalność państwa i jego organów opiera się na prawie (zasada legalności) i na zasadzie podziału władz i ich wzajemnego kontrolowania się. Towarzyszy temu związanie władzy wykonawczej i sądowniczej ustawami, sądowa kontrola działalności władzy wykonawczej, dopuszczalność ingerencji państwa w sferę praw jednostki tylko na podstawie ustawy. W takim pojmowaniu państwa prawa patrzy się na nie głównie przez pryzmat zasad organizacyjnych i proceduralnych. W sensie materialnym oznacza ono, że działalność państwa i jego organów opiera się na następujących ideach, wartościach: a) sprawiedliwości, w tym również sprawiedliwości społecznej i pomocy osobom znajdującym się w złych warunkach sanitarnych, b) wolności, której źródłem są prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie, c) równości wszystkich obywateli, d) demokratyzmu – polegającemu przede wszystkim na uczynieniu z wyborów powszechnych głównego sposobu kreacji organów stanowiących prawo i innych naczelnych organów państwowych, a także zagwarantowania pluralizmu politycznego”³³.

³¹ Por. J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, tłum. A. Romaniuk, R. Marszałek, Warszawa 2005, s. 98–146.

³² Artykuł 2 Konstytucji RP z 1997 r. stanowi, że: „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”.

³³ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 221.

Łączenie elementów materialnych i formalnych stało się w XX w. koniecznością wobec praktyki ustrojów totalitarnych. W mojej ocenie sama dbałość o porządek prawny i niewłączanie do refleksji o państwie i jego roli materialnych decyzji wartościujących nie zabezpiecza jednak przed totalitaryzmem³⁴. Nowatorskość koncepcji demokratycznego państwa prawnego polega na włączeniu do państwa prawa obok wymogów formalnych także wartościowań, które nie wynikają przy tym z apriorycznej koncepcji prawa natury, lecz są pochodną idei państwa demokratycznego – uznawanej za najbardziej nowoczesną i powszechną, lecz – jak pokazuje współczesna praktyka – także najbardziej deprecjonowaną.

Ab ovo, i.e. the concept of state of law (*Rechtsstaat*)

Abstract

The concept of the state of law (*Rechtsstaat*) comes from the German political thought and jurisprudence. The fullest expression of the idea of *Rechtsstaat* found in the works of Robert von Mohl, according to the law in the country must be clear and transparent, and its highest expression should be the constitution, which will apply every citizen without exception. The article describes the origins and evolution of the concept of the state of law (*Rechtsstaat*) at the turn of the century, with particular attention to the distinction of the material and the formal state of law.

Keywords

state of law, *Rechtsstaat*, the executive power, the state, democracy, civil society, legal positivism

Wykaz literatury

- Alexy R., *W obronie niepozytywistycznej koncepcji prawa*, tłum. L. Morawski, „Państwo i Prawo” 1993, nr 11–12
- Badura P., *Der Zustand des Rechtsstaates*, Referat von P. Badura und G. Boellecke veranstaltet am 21. März 1986 in Spreyergrotte, Cappenberger Gespräche der Freiherr-vom-Stein-Gesellschaft, Bd. 21, Köln 1986
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008
- Bergbohm K.M., *Jurisprudenz und Rechtsphilosophie – Kritische Abhandlung*, Lipsk 1892
- Błaś A., *Wykonawcza funkcja administracji publicznej w demokratycznym państwie prawa*, [w:] A. Błaś (red.), *Współczesne problemy administracji publicznej i prawa administracyjnego. Materiały z sesji naukowej na temat przeobrażeń we współczesnym prawie administracyjnym*, Wrocław 1999

³⁴ Na temat minimum treści prawa natury zob. J. Przedzińska, *Pozytywizm prawniczy Herberta L.A. Harta*, [w:] L. Knopp, K. Nowacki (red.), *Aktualne zagadnienia prawa publicznego w Niemczech i w Polsce*, Wrocław 2009, s. 213–228.

- Forsthoff E., *Die Umbildung des Verfassungsgesetzes*, [w:] M. Tohidipur (Hrsg.), *Der Bürgerliche Rechtsstaat*, Frankfurt n. M. 1978
- Gryniuk A., *Pozytywistyczna koncepcja państwa prawnego i jej późniejsze teoretyczne i praktyczne modyfikacje*, [w:] W. Kocoł, W. Lang (red.), *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Toruń 1998
- Habermas J., *Faktyczność i obowiązki. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, tłum. A. Romaniuk, R. Marszałek, Warszawa 2005
- Hart H.L.A., *Eseje z filozofii prawa*, tłum. J. Woleński, Warszawa 2001
- Jodkowska L., *Państwo opiekuńcze w Polsce i w Niemczech*, Warszawa 2009
- Jonca K., *Ewolucja pojęcia „państwa prawnego” w niemieckiej doktrynie prawnej*, „Przełęcz Prawa i Administracji” 1976, t. VII
- Kelsen H., *Czysta teoria prawa*, tłum. R. Szubert, Warszawa 2014
- Kunig Ph., *Das Rechtsstaatsprinzip. Überlegungen zu seiner Bedeutung für das Verfassungsrecht der Bundesrepublik Deutschland*, Tübingen 1986
- Maciąg Z.A., *Kształtowanie zasad państwa demokratycznego i socjalnego w Niemczech (do 1949 r.)*, Białystok 1998
- Mohl R., *Die Polizeiwissenschaft nach den Grundsätzen des Rechtsstaat*, Tübingen 1844
- Mohl R., *Encyklopedia umiejętności politycznych*, t. 1 i 2, tłum. A. Białecki, Warszawa 2003
- Mohl R., *Encyklopädie der Staatswissenschaften*, Tübingen 1859
- Morawski L., *Spór o pojęcie państwa prawnego*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 4
- Nowacki J., *Rządy prawa. Dwa problemy*, Katowice 1995
- Przedzińska J., *Pozytywizm prawniczy Herberta L.A. Harta*, [w:] L. Knopp, K. Nowacki (red.), *Aktualne zagadnienia prawa publicznego w Niemczech i w Polsce*, Wrocław 2009
- Radwański R., *Konstytucyjna ochrona „demokratycznego, socjalnego i prawnego” ustroju RFN przed zagrożeniem wewnętrznym*, „Przełęcz Stosunków Międzynarodowych” 1976, nr 3
- Smolak M., *Między koncepcją państwa socjalnego a koncepcją „Rechtsstaat”*, [w:] S. Wronkowska (red.), *Polskie dyskusje o państwie prawa*, Warszawa 1995
- Stern K., *Der Rechtsstaat*, Kreifeld 1971
- Tokarczyk R., *Paradygmatyczne ujęcie koncepcyjnych i ustrojowych aspektów demokratycznego państwa prawa*, <http://www.romantokarczyk.pl/eseje/paradygma.html>
- Wonicki R., *Spór o demokratyczne państwo prawa. Teoria Jürgena Habermasa wobec liberalnej, republikańskiej i socjalnej wizji państwa*, Warszawa 2007
- Zmierzak M., *Kształtowanie się koncepcji państwa prawnego (na przykładzie niemieckiej myśli polityczno-prawnej)*, [w:] H. Rot (red.), *Demokratyczne państwo prawne (akcjologia, struktura, funkcje). Studia i szkice*, Wrocław 1992

